

Sygn. akt – IX Ka 233/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12. lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Rafał Sadowski

Protokolant – staż. Mateusz Holc

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.M. O.,

po rozpoznaniu w dniu 12. lipca 2018 r.

sprawy **R. B. (1)** – oskarżonego z art. 209§1 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora,

od wyroku Sądu Rejonowego w T.z dnia 9. lutego 2018 r., sygn. akt (...),

uchyla zaskarżony wyrok w całości i ustalając, że oskarżony **R. B. (1)** uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego opisanego w zarzucie aktu oskarżenia w czasie i miejscu tam wskazanych, czym naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych i w ten sposób wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 209§1 i §1a kk oraz ustalając, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu był znikomy, na mocy art. 17§1 pkt 3 kpk postępowanie karne o ten czyn w stosunku do oskarżonego R. B. (1) umarza, zaś kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 233/18

UZASADNIENIE

R. B. (1) został oskarżony o to, że w okresie od lutego 2010 r. do dnia 24 października 2017 r. w miejscowości C. gmina Z. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec swojego syna R. B. (2), ustalonego wyrokiem Sądu Rejonowego w T.Wydział III Rodzinny i Nieletnich z dnia 8 listopada 2007 r. sygn. akt(...) na kwotę 300 zł miesięcznie, czym naraził w/w na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2018 r. sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w T.uniewinnił oskarżonego R. B. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżyciel publiczny, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na uznaniu, że zachowanie oskarżonego nie wyczerpało znamion przestępstwa określonego w art. 209 § 1 kk, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonych, informacji z Izby Wytrzeźwień wynika, że mógł on partycypować w kosztach utrzymania i wychowania syna R. B. (2). Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w T.do ponownego rozpoznania.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego w przeważającej części okazała się zasadna. Sąd Odwoławczy nie orzekł jednak zgodnie z wnioskiem apelującego, który domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, lecz uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie, z uwagi na znikomą szkodliwość czynu oskarżonego.

R. B. (1) został oskarżony o przestępstwo niealimentacji określone w art. 209 § 1 kk. W pierwotnym brzmieniu art. 209 § 1 kk stanowił: kto uporczywie uchyła się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Powyższy przepis zawierał zatem dwa kluczowe znamiona w postaci uporczywości i narażenia na niezaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych, co też w niniejszej sprawie zarzucono oskarżonemu. Zarówno Sąd I instancji, jak i prokurator stracili jednak z pola widzenia fakt wejścia w życie od dnia 31 maja 2017 r. znaczącej nowelizacji art. 209 kk, dokonanej ustawą z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2017 r. poz. 952). Art. 209 § 1 kk zyskał następujące brzmienie: kto uchyła się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Nadto dodany został również § 1a stanowiący, że jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Jak już wspomniano, dla bytu przestępstwa niealimentacji z art. 209 § 1 kk nie jest obecnie wymagana uporczywość w działaniu sprawcy ani narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

W realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu wskazując, że w przypadku oskarżonego nie można mówić o wyczerpaniu znamion czynu z art. 209 § 1 kk w postaci uporczywego uchylenia się od obowiązku uiszczania alimentów. Sąd meriti w swych pisemnych rozważaniach szczególnie nacisk położył właśnie na znamię „uporczywości”.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że niealimentacja jest typowym przestępstwem z zaniechania, które ma charakter zachowania trwałego i wieloczynnościowego, tj. rozciągniętego w czasie, a zatem zgodnie z dominującym poglądem w doktrynie i orzecznictwie czasem jego popełnienia będzie ostatni moment, w którym sprawca utrzymywał jeszcze wywołany przez siebie stan bezprawności, tj. w sytuacji, gdy mógł jeszcze zrealizować ciężący na nim obowiązek podczas ostatniego zaniechania zaliczonego na poczet realizacji znamion czynu. Podobnie zatem jak w wypadku przestępstwa ciągłego, mogą zachodzić różnice pomiędzy formalną realizacją zespołu znamion, a faktycznym zakończeniem przestępnego zachowania się. W razie wystąpienia takiej różnicy, nie moment formalnego dokonania, lecz dopiero moment faktycznego zakończenia przestępstwa decyduje o czasie popełnienia przestępstwa (Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117–221, (red.) prof. dr hab. M. Królikowski, prof. dr hab. R. Zawłocki, Legalis 2017).

R. B. (1) zarzucono uchylenie się od alimentowania w okresie od lutego 2010 r. do dnia 24 października 2017 r., a zatem w realiach niniejszej sprawy należało przyjąć jako czas popełnienia przestępstwa datę jego zakończenia tj. 24 października 2017 r., gdyż – jak już wyżej wskazano - przestępstwo niealimentacji jest przestępstwem trwałym i należało dokonać oceny zarzucanego oskarżonemu czynu według stanu prawnego obowiązującego w czasie jego popełnienia, a zatem należało uwzględnić treść art. 209 kk już po dokonanej nowelizacji, która wprowadziła znaczące zmiany m.in. eliminację znamienia uporczywości uchylenia się sprawcy od płacenia alimentów na rzecz uprawnionego i brak konieczności narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (znamię to zostało uregulowane jednak w § 1a).

Należy mieć na uwadze, iż znamię „uporczywości” w uchyłaniu się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wiązało się z koniecznością istnienia po stronie sprawcy przestępstwa szczególnego negatywnego stosunku psychicznego,

w związku z czym przyjmowano w doktrynie i judykaturze, że może ono zostać popełnione jedynie z zamiarem bezpośrednim.

Po nowelizacji Kodeksu karnego z 23 marca 2017 r. i wykreśleniu znamienia „uporczywości” od strony podmiotowej przestępstwo niealimentacji w obydwu typach rodzajowych można popełnić tylko umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym (Kodeks karny. Komentarz Fragment pozycji: Kodeks karny. Komentarz, (red.) prof. dr hab. A. Grześkowiak, prof. dr hab. K. Wiak, Legalis 2018).

Nawet jeśli po stronie oskarżonego nie wystąpiło wskazane powyższej szczególnie ukierunkowane nastawienie psychiczne, to nie ma to znaczenia, bowiem znamię uporczywości zostało zdezaktualizowane. Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że R. B. (1) uchylał się od wykonania obowiązku łożenia na utrzymanie syna, a łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości zdecydowanie przewyższa równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych. Nadto naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Oskarżony miał świadomość tego, iż został zobowiązany wyrokiem sądowym do płacenia alimentów na rzecz syna, co zresztą sam przyznał. W ocenie Sądu Odwoławczego przewidywał możliwość popełnienia czynu zabronionego i godził się na to, w rozumieniu art. 9 § 1 kk. Świadczy o tym fakt, że co miesiąc oskarżony dysponował pewną sumą pieniędzy, chociażby zasiłkiem stałym w wysokości 604 zł od 1 października 2015 r., czy też wcześniej innymi świadczeniami udzielanymi w ramach pomocy społecznej w wysokości kilkuset złotych, a mimo to jego syn nie otrzymał od niego żadnej pomocy. Oskarżony w toku postępowania wyjaśnił, że próbował utrzymywać kontakt z synem i prosił o to matkę dziecka, która mu odmawiała, a także zbierał pieniądze na prezenty świąteczne i poszedł do miejsca pracy byłej konkubiny z pytaniem, czy może spędzić Wigilię z rodziną, a nadto przesłał kilka razy synowi pieniądze w wysokości po 100-200 zł. Powyższe wyjaśnienia jawią się jako niewiarygodne i nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadka H. B.. Nadto oskarżony wyjaśnił, że przeszedł terapię antyalkoholową i od tego czasu już nie pije alkoholu, co jest sprzeczne z informacją uzyskaną z Izby Wytrzeźwień, gdzie przebywał on aż 20 razy, w tym 4-krotnie w 2017 r., co jest okolicznością istotną z punktu widzenia niniejszej sprawy. Powyższe oznacza, że oskarżony wydawał na alkohol pieniądze, które posiadał, w ogóle nie wspomagając finansowo – czy też w jakikolwiek inny sposób - swojego syna. Niewątpliwie oskarżony swoim czynem wyczerpał znamiona określone w art. 209 § 1 kk, uchylając się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego orzeczeniem sądowym, a łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przewyższyła równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych. Nadto w ocenie Sądu Odwoławczego oskarżony zrealizował również znamię narażenia osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, określoną w art. 209 § 1a kk.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Odwoławczy dokonał zmiany opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej, poprzez ustalenie, że oskarżony R. B. (1) uchylał się od wykonywania ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego opisanego w zarzucie aktu oskarżenia w czasie i miejscu tam wskazanych, czym naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych i w ten sposób wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 209 § 1 i § 1a kk.

Brak było zatem podstaw do uniewinnienia oskarżonego, w sytuacji gdy jego zachowanie wyczerpało znamiona określone w art. 209 § 1 i 1a kk.

Jednak zdaniem Sądu Odwoławczego nawet prawidłowe zachowanie oskarżonego, zgodne z nałożonym na niego obowiązkiem alimentacyjnym na mocy wyroku sądowego, nie wpłynęłoby znacząco na sytuację materialną pokrzywdzonego, gdyż comiesięcznie dysponował on jedynie niewielkimi kwotami pieniężnymi, co należało uwzględnić, oceniając skutki nieprawidłowego, wypełniającego formalnie znamiona czynu zabronionego określonego w przepisie art. 209 § 1 i 1a kk, zachowania oskarżonego. Należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 1 § 2 kk nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma, co oznacza, że odpowiedzialności karnej nie podlega każda osoba, której czyn narusza w istocie tylko formalnie przepis ustawy. W ocenie Sądu Odwoławczego czyn oskarżonego w istocie nie był na tyle karygodny, by zachodziła konieczność podjęcia reakcji karnej, a zatem cechował się znikomą społeczną szkodliwością, bowiem nawet jego prawidłowe zachowanie z uwagi

na jego niewielkie możliwości finansowe nie przyczyniłoby się do poprawy sytuacji materialnej pokrzywdzonego. Należy bowiem podkreślić, że oskarżony jako osoba w wieku 68 lat z problemami zdrowotnymi i bezdomna ma niewielkie, a właściwie żadne szanse na podjęcie stałej pracy zarobkowej; w istocie niczego nie zmieniłoby w tej kwestii jego zarejestrowanie się jako osoby bezrobotnej – taki wniosek wypływa ze wskazań doświadczenia życiowego oraz doświadczenia procesowego sądu odwoławczego. Oskarżony mógł co najwyżej dorobić dorywczo i zapewne tak dorabiał, skoro sam przyznał, że zbierał jakieś pieniądze na prezent dla syna (których w końcu mu nie dał – jak wynika z zeznań pokrzywdzonego i jego matki). Jednak zważywszy na możliwości zarobkowe oskarżonego implikowane jego wiekiem, stanem zdrowia i jego bezdomnością, potencjalnie zarobione w ten sposób kwoty w żadnym razie nie mogły być na tyle duże, by umożliwiły mu realizację obowiązku alimentacyjnego w pełnej wysokości zasądzonej przez sąd. Podejmując wszelkie starania oskarżony mógłby realnie zarobić tylko na część alimentów i to w niektórych miesiącach, a więc jego zaniechanie podjęcia tych starań nie wpłynęło znacząco na sytuację materialną pokrzywdzonego. Oskarżony zarobione pieniądze najwyraźniej przeznaczył na alkohol, ale nie mogły to być kwoty na tyle znaczące, że ich ewentualne przeznaczenie na alimenty zmieniłoby realnie sytuację materialną pokrzywdzonego, zaś większych wysiłków w tym zakresie (czyli podjęcia pracy w większym wymiarze i lepiej płatnej) wymagać od oskarżonego, z uwagi na jego sytuację osobistą, po prostu nie można.

Z tych względów brak było podstaw do uniewinnienia oskarżonego, który swym zachowaniem wypełnił znamiona występku z art. 209 § 1 i 1a kk, gdyż od obowiązku alimentacyjnego się uchylał (bowiem gdyby się naprawdę starał – do czego był zobowiązany – to co jakiś czas byłby w stanie zapłacić pewną sumę, aczkolwiek zapewne niższą od zasądzonej kwoty alimentów), ale społeczna szkodliwość zarzucanego mu czynu okazała się być z powyższych względów znikomą, zatem zaskarżony wyrok należało w całości uchylić i na mocy art. 17 § 1 pkt 3 kpk postępowanie karne o ten czyn w stosunku do oskarżonego R. B. (1) umorzyć.

Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 634 kpk kosztami procesu w sprawie obciążony został Skarb Państwa.